



## **Unia Stowarzyszeń i Organizacji Polskich Ameryki Łacińskiej**

### **Unión de Sociedades y Organizaciones Polacas en América Latina União das Sociedades e Organizações Polônicas em América Latina**



Sede central en Uruguay – 21 de setiembre 3132 - 11300 Montevideo  
Tel: (5982) 710 3712, Fax: 711 19 03 - e-mail: usopal@netgate.com.uy

### **Ważne informacje uzupełniające list USOPAL do Marszałka Senatu R.P. Macieja Płażyńskiego**

W czasie kiedy ambasadorem R.P. w Urugwaju był niejaki Gugąła, Prezes USOPAL, pan Jan Kobyłański pojechał do Polski i złożył wizytę dyrektorowi Żołnierkiewiczowi, zapraszając za jego pośrednictwem pana Macieja Płażyńskiego, który w tym czasie był Marszałkiem Sejmu R.P., do wzięcia udziału w dorocznym Kongresie USOPAL, który miał odbyć się w listopadzie tegoż roku w Montevideo.

Pan Płażyński zaproszenie zaakceptował i kiedy nadszedł już czas kongresu przyleciał z Polski do Urugwaju oficjalnym samolotem rządowym w towarzystwie świty liczącej około stu osób.

Na inauguracji i na obradach USOPAL w Punta del Este jednakże pan Płażyński się nie pojawił argumentując swą nieobecność faktem, iż nie został na nie zaproszony ówczesny ambasador Gugąła, (reprezentujący tę samą co Płażyński linię polityczną o rodowodzie postkomunistycznym i eseldowsko-uweckim). Pozostał więc pan Płażyński w Montevideo prowadząc przez te dni bardzo wystawne życie w luksusowych hotelach na koszt państwa i podatnika polskiego.

Niektóre osoby, które przybyły wraz z towarzyszącą Płażyńskiemu delegacją, widząc że rozpoczął się oficjalny Kongres USOPAL, przybyły do Punta del Este, jak np. poseł Łączkowski i poseł Podkaański z PSL oraz część przedstawicieli prasy. Należy wymienić, iż na tym spotkaniu USOPAL byli obecni między innymi ówczesny Wicemarszałek Senatu oraz wiele innych osobistości.

Jedynie Marszałek Sejmu, Maciej Płażyński się nie pojawił, gdyż chciał zamanifestować w ten sposób swe sympatie pro postkomunistyczne.

W związku z powyższym nie jesteśmy absolutnie zaskoczeni dzisiejszą psotawą pana Płażyńskiego i jego zachowaniem w Buenos Aires, gdzie poparł nową antypolonijną organizację rozbijacką i postkomunistyczną, historię powstania której przeczytać można w książce wydanej na X-lecie USOPAL oraz naszej stronie internetowej [www.usopal.com](http://www.usopal.com) w artykule pod tytułem „Czerwony sabat w Buenos Aires”.

Czerwiec, 2006 rok